

**UCHWAŁA Z DNIA 10 CZERWCA 2005 R.  
SNO 19/05**

*Przewodniczący: sędzia SN Jerzy Steckiewicz.*

*Sędziowie SN: Lech Walentynowicz (sprawozdawca), Kazimierz Zawada.*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2005 r. zażalenia obwinionego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 24 lutego 2005 r., sygn. akt (...) w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej

uchwalił:

- 1) u t r z y m a ć w m o c y zaskarżoną u c h w a ł ę;
- 2) kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

**Z u z a s a d n i e n i a :**

Uchwałą z dnia 24 lutego 2005 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny – uwzględniając wniosek Prokuratora Okręgowego – zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia występków z art. 271 § 1 k.k., polegających na tym, że:

- 1) w dniu 20 kwietnia 1999 r. w A., jako sędzia Sądu Rejonowego, przewodnicząc posiedzeniu w sprawie sygn. akt II Ns 99/99 poświadczył nieprawdę w dokumencie „protokół posiedzenia” w ten sposób, że polecił sekretarzowi sądowemu Alinie S. wpisanie do tegoż protokołu niezgodnej z prawdą treści dotyczącej obecności na posiedzeniu kuratora Danuty M. oraz wydanego przez nią oświadczenia, a następnie złożył pod protokołem swój podpis;
- 2) w dniu 31 maja 1999 r. w A., jako sędzia Sądu Rejonowego, przewodnicząc posiedzeniu w sprawie sygn. akt II Ns 97/99 poświadczył nieprawdę w dokumencie „protokół z posiedzenia” w ten sposób, że polecił sekretarzowi sądowemu Alinie S. wpisanie do tegoż protokołu niezgodnej z prawdą treści dotyczącej obecności na posiedzeniu kuratora Danuty M. oraz wydanego przez nią oświadczenia, a następnie złożył pod protokołem swój podpis.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, iż w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia zabudowanych nieruchomości, toczących się przed Sądem

Rejonowym pod sygnaturami akt II Ns 97/99 i II Ns 99/99, przewodniczącym-sprawozdawcą był sędzia tego Sądu, a protokolantem – Alina S. W obu tych sprawach odnotowano w protokołach stawiennictwo kuratora dla nieznanymi z miejsca pobytu uczestników (właścicieli nieruchomości) Danuty M. oraz treść jej oświadczeń potwierdzających zasadność wniosków o stwierdzenie zasiedzenia. Oczywiście jest jednak w świetle zeznań świadków, że kuratorzy nigdy nie ustalali stanu posiadania nieruchomości, a nawet nie wiedzieli o takim obowiązku. Jednocześnie treść zapisanych w protokołach rozpraw oświadczeń kuratorskich miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia wniosków o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości o wielkiej wartości. Tego rodzaju sprawy wymagają starannego postępowania dowodowego.

Kwestionowane odnotowanie stawiennictwa kuratora na rozprawach w sprawach o sygn. akt: II Ns 97/99 i II Ns 99/99 odnosi się do osoby sekretarza sądowego Danuty M., która zeznała, że nie była obecna na rozprawach i nie złożyła odnotowanych w protokołach oświadczeń. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał jej zeznania za wiarygodne, mimo stwierdzonych u niej zaburzeń psychotyczno-depresyjnych, ponieważ zostały potwierdzone innymi dowodami oraz uwiarygodnione opinią biegłego psychologa.

Składając zażalenie na powyższą uchwałę obwiniony sędzia zarzucił naruszenie art. 80 § 1 u.s.p., polegające na:

- 1) błędnym przypisaniu wpisanym do protokołu rozpraw oświadczeniom kuratora merytorycznego znaczenia, istotnego dla rozstrzygnięcia spraw o zasiedzenie;
- 2) wyprowadzeniu z zebranego materiału dowodowego niedopuszczalnych i nieuprawnionych wniosków w przedmiocie istnienia związku między treścią wpisanych oświadczeń kuratora a rzekomymi działaniami mającymi doprowadzić do pozbawienia właścicieli nieruchomości ich własności;
- 3) błędnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie zeznań świadka Danuty M., polegającej m.in. na przyjęciu, że mimo schorzeń psychicznych świadek ten w miarę upływu czasu wykazuje się coraz lepszą pamięcią;
- 4) niedopuszczeniu, wbrew sugestiom biegłego psychologa, dowodu z opinii psychiatrycznej, na podstawie której można by ocenić stan zdrowia psychicznego świadka Danuty M., w szczególności zapamiętywania przez nią faktów i składania zeznań, a także wpływu na zeznania zaburzeń psychotyczno-depresyjnych, (...), hysterii, na które cierpi ten świadek;
- 5) nieprzeprowadzeniu prawidłowej analizy akt osobowych świadka Danuty M. i w konsekwencji na przyjęciu, że z należyтым rozeznaniem wykonywała ona przez 26 lat obowiązki sekretarza sądowego, podczas gdy w ostatnich latach jej obowiązki były drastycznie ograniczone do

- czynności o charakterze porządkowym, a zatrudnienie było utrzymane ze względów czysto humanitarnych;
- 6) wybiórczym daniu wiary zeznaniom Aliny Ś., przy pominięciu tej części jej zeznań, w których wykluczyła ona możliwość protokolowania przez sędziego faktów nie mających miejsca na rozprawie, a ustosunkowaniu się jedynie do tej ich części, w której stwierdziła, iż ona jako kurator sądowy nie dokonywała wizji lokalnych;
  - 7) dokonaniu w oparciu o zeznania świadka Aliny Ś. i Izabelli B.-P. ustaleń wykluczających udział Danuty M. w oględzinach nieruchomości, podczas gdy fakt taki został przez nią przyznany w toku przesłuchania przez UOP;
  - 8) pominięciu, przy ocenie prawdopodobieństwa popełnienia przez obwinionego zarzucanych mu czynów, faktu, że okoliczności sprawy wyraźnie potwierdzają, iż wpisanie do protokołu rozprawy z dnia 31 maja 1999 r. w sprawie sygn. akt II Ns 97/99 Danuty M., która nie była w tej sprawie ustanowiona kuratorem, potwierdza obronę obwinionego, iż to właśnie ta osoba zgłosiła się na rozprawę i złożyła zaprotokołowane oświadczenie.

#### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Sąd dyscyplinarny udziela zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (art. 80 § 1 u.s.p.), gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 303 k.p.k.). Uchwała Sądu dyscyplinarnego nie przesądza więc, bo nie może przesądzić, o rzeczywistym popełnieniu czynu przestępczego. W tej sprawie istniały wątpliwości co do przesłanek podjęcia uchwały zezwalającej, stąd długotrwałość postępowania przed sądami dyscyplinarnymi obu instancji. Było to podyktowane koniecznością dokonania starannych ustaleń i ocen, gwarantujących obwinionemu sędziemu respektowanie jego praw. W konsekwencji materiał dowodowy jest aktualnie kompletny w zakresie możliwym do zebrania, po uzupełnieniu i skonfrontowaniu w różnorodnych relacjach.

Wniosek Prokuratora Okręgowego dotyczy zapisów w protokołach rozpraw z dnia 20 kwietnia 1999 r. (II Ns 99/99) oraz z dnia 31 maja 1999 r. (II Ns 97/99). Rozprawy te, na których zapadły postanowienia uwzględniające wnioski o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, prowadził jednoosobowo sędzia Sądu Rejonowego, a nieznanymi z miejsca pobytu właściciele nieruchomości byli reprezentowani przez ustanowionych kuratorów.

Zaskarżona uchwała Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego odnosi się do dwóch istotnych faktów, a mianowicie stawiennictwa Danuty M. na rozprawach w dniach 20 kwietnia 1999 r. i 31 maja 1999 r. oraz złożenia przez nią oświadczeń aprobujących twierdzenia wnioskodawców (twierdzenia nieprawdziwe). Trafny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że najważniejszy jest problem odnotowania

w protokołach oświadczeń kuratora (kuratorów) dotyczących treści wniosków, a to ze względu na procesowy charakter zastępstwa kuratorskiego. Otóż kurator zastępuje nieobecną stronę i jego działanie procesowe odnosi skutek wobec reprezentowanej strony. W protokołach obu rozpraw zapisano oświadczenia kuratora, że „nie kwestionuje twierdzeń faktycznych wniosku”. Oznaczało to w istocie uznanie wniosku i wpływało bezpośrednio na treść postanowienia w przedmiocie zasiedzenia.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny był uprawniony do ustalenia – na podstawie zgodnych zeznań wskazanych świadków – że czynności kuratora dla nieznaney z miejsca pobytu strony ograniczały się do czynności związanych z ustaleniem aktualnego adresu osoby zastępowanej, w związku z czym brak jest podstaw do składania przez niego wypowiedzi w kwestiach merytorycznych. Odnotowane w protokołach w sprawach sygn. akt II Ns 97/99 i II Ns 99/99 wypowiedzi kuratorskie mają wszakże taki charakter i są jednoznacznie niekorzystne dla właścicieli nieruchomości.

Świadek Danuta M. cierpi na zaburzenia psychotyczno-depresyjne z dużą komponentą lękową połączoną z ksobnym interpretowaniem zdarzeń, w związku z czym jej zeznania zostały poddane ocenie biegłego psychologa, obecnego również przy składaniu zeznań przez świadka. Sąd Apelacyjny uwzględnił opinię psychologa i doszedł do wniosku, że zeznania Danuty M. również co do jej nieobecności na rozprawach w dniach 20 kwietnia 1999 r. i 31 maja 1999 r. są wiarygodne. Istotnym potwierdzeniem tych zeznań jest udokumentowany fakt, że w sprawie sygn. akt II Ns 97/99 kuratorem została ustanowiona Izabella B.-P. (nie Danuta M.) i ona to pobrała wynagrodzenie kuratorskie. Obecności Danuty M. na rozprawie w sprawie II Ns 97/99 nie da się racjonalnie wytłumaczyć.

Zarzuty zamieszczone w zażaleniu koncentrują się w zasadniczej mierze na podważaniu wiarygodności zeznań świadka Danuty M., jednakże zaskarżona uchwała znajduje oparcie również w innych dowodach. Uprawniało to Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny do zajęcia stanowiska wyrażonego w uchwale, którą należało utrzymać w mocy.